Niepubliczna Naukowa Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kielcach
klasa III, wiek 9lat

Krystyna Pławska

„Jesień”

Idzie jesień.
Najpierw wrzesień kopytami stuka,
do okienka nagle puka.
Poobrywał liście z drzew,
pousychał każdy krzew,
kłosy zerwał z pola
i zawołał: „Hola!”.
Jabłka w sadzie spadły,
kasztany opadły
i październik się tu zjawia,
hibernację zapowiada.
A listopad dumnie kroczy,
zapomniawszy swych warkoczy.
Tak, to było o jesieni,
tego chyba nikt nie zmieni.

Niepubliczna Naukowa Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kielcach
klasa III, wiek 9lat

Filip Skrzyniarz

„Grzybobranie”

Przyszyła Jesień w kapeluszu.
Ma w koszyku pełno suszu.
Suszu z grzybów od grzybiarzy,
co to o nich każdy marzy.
Za nią idą z koszykami
ludzie zwani grzybiarzami.
Chcą nazbierać borowików,
by ich potem mieć bez liku.
Uzbierają też kozaków
i pojadą gdzieś za Kraków
grzybów sprzedać całkiem sporo,
kasy będzie dla kilkoro.
A jak grzybów nagle braknie,
to się Jesień może kapnie,
że znów trzeba polać deszczem,
żeby grzybów było jeszcze.
Więc, kolego, idź do lasu,
bo już mało na to czasu.
Jesień skończy się za chwilę,
grzyby znikną jak motyle.
I leć szybko, ty mój miły,
żeby grzyby nie pogniły,
bo cię zima wnet zaskoczy,
gdy do lasu szybko wkroczy.
Kończę wiersz ten, mój kolego,
idź oglądać Mastrer Lego.

Niepubliczna Naukowa Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kielcach

klasa III, wiek 9lat

Urszula Salwa

„Jesienne życie”

Leszcz i kleszcz, i jesień idzie.
Wszystko w czasie niesie.
Kolorowe liście, jarzębinę,
żołędzie i banany.
Co? Jakie banany?
Chyba kasztany.

Jesień, jesień do czwartego kwartału!
Zapraszam do życia w kolorowym raju!
Lecz będą też deszcze, pluchy, zawieruchy,
Pewnie dlatego schowały się muchy.

Spadają kolorowe liście, tańcząc na wietrze,
więc może ta jesień przyniesie coś jeszcze?
Nie wiadomo.
No, ale cóż, taka już jesień…
Żyje w swoim świecie.

Niepubliczna Naukowa Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kielcach

klasa III, wiek 9lat

Alicja Kubiec

„Sposoby na jesień”

W jesień wietrzyk mocniej wieje,
a deszcz pada.
I to problem jest nie lada.
No bo kiedy ciągle pada,
nie za miła jest zabawa.

Ale może łyk kakao?
Przykryj się kocykiem mocy,
wtedy żaden chłód ci nie podskoczy.

Obudź w sobie jakąś pasję!
Kiedy już przestanie padać?
Hej, przygoda! Hej, zabawa!

Skacz do liści,
zrób z kasztanów coś ładnego.
Nie obawiaj się, kolego,
że ta jesień będzie nudna!
Zróbmy wszystko,
żeby była cudna!

Kornelius Rosink, klasa 3a, SP 65 w Warszawie

Jesienny wiersz

Kiedy lato się kończy, jesień zaczyna –
liście spadają, w dywany się układają,
a drzewa łyse zostają i do wiosny czekają…
Liście wirują na wietrze, gdy z drzew spadają,
robią piruety, figle i wygibasy,
liście… żółte, czerwone, brązowe… parki i lasy.
Tak wygląda jesień…
A już niedługo: jesień się skończy, zima zaczyna,
więc dopóki liść się na drzewie trzyma,
cieszmy się z tego, że kolory wśród nas,
a jesień tak pięknie koloruje nam świat!

Safiya Yauchar kl. II ZSS w Stroniu Śl.

Co to jesień.

Jesień? Co to jesień?
Czy to deszcz w mokrych chmurach?
Czy to nuda na dworze i w szkole?
Czy to jakaś choroba?
Czy to smutek na mojej twarzy?
Czy to ciężka praca na dworze?
Może być to wszystko.
Ale w mojej duszy jest tylko praca w szkole.
Jaka praca to w ogóle?
Nie wiem sama. A kto wie sam. Ja nie.

Wiersze uczennic ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tarnobrzegu

Jesień

Przyszła jesień złota
rozwiesiła babie lato
na przydrożnych płotach.

Ubrała drzewa
w jesienne kolory
złocą się klony, czerwienią jawory.

Pod nogi spadają
brązowe kasztany
będzie z nich ludzik jak malowany.

Emilia Zietek

Nadchodzi jesień

Jesień, jesień się zaczyna
czerwone korale
ma już jarzębina.

Z drzew spadają
kasztany brązowe
i złocą się liście klonowe,
płynie z wiatrem pajęczyna.
Jesień, jesień się zaczyna.

Liliana Mroczek

JESIEŃ

Szeleszczą liście
pod stopami,
jesień się bawi kasztanami.

Z jarzębin, kalin
korale robi,
wrzosowym wiankiem
głowę swą zdobi.

Odwiedza łąki
pola i lasy,
Na mroźną zimę
robi zapasy.

Maja Driuba

W szarości radość

Jesień nie zawsze jest złota.
Czasem jesień to słota,
Czasem siąpi kapuśniaczek,
Czasem deszcz ulewnie płacze,
Mokną wtedy ptakom piórka,
Niebem płynie szara chmurka,
Tylko czasem w tej szarości,
Kolorowa radość gości,
Gdy na podwórko dzieci wybiegają
I kolorowe parasole rozkładają.

Emilka Radkowska

Jesień się trudzi

Jesień za pędzel chwyciła
Drzewa kolorami ozdobiła
Babie lato rozsnuła wszędzie
Postrącała kasztany, żołędzie
Jarzębinom rumieńce podarowała
Ptaki za morza przegnała
Z liśćmi w tańcu wirowała
O zmierzchu mgłami otulona odpoczywała

Milenka Bednarczyk

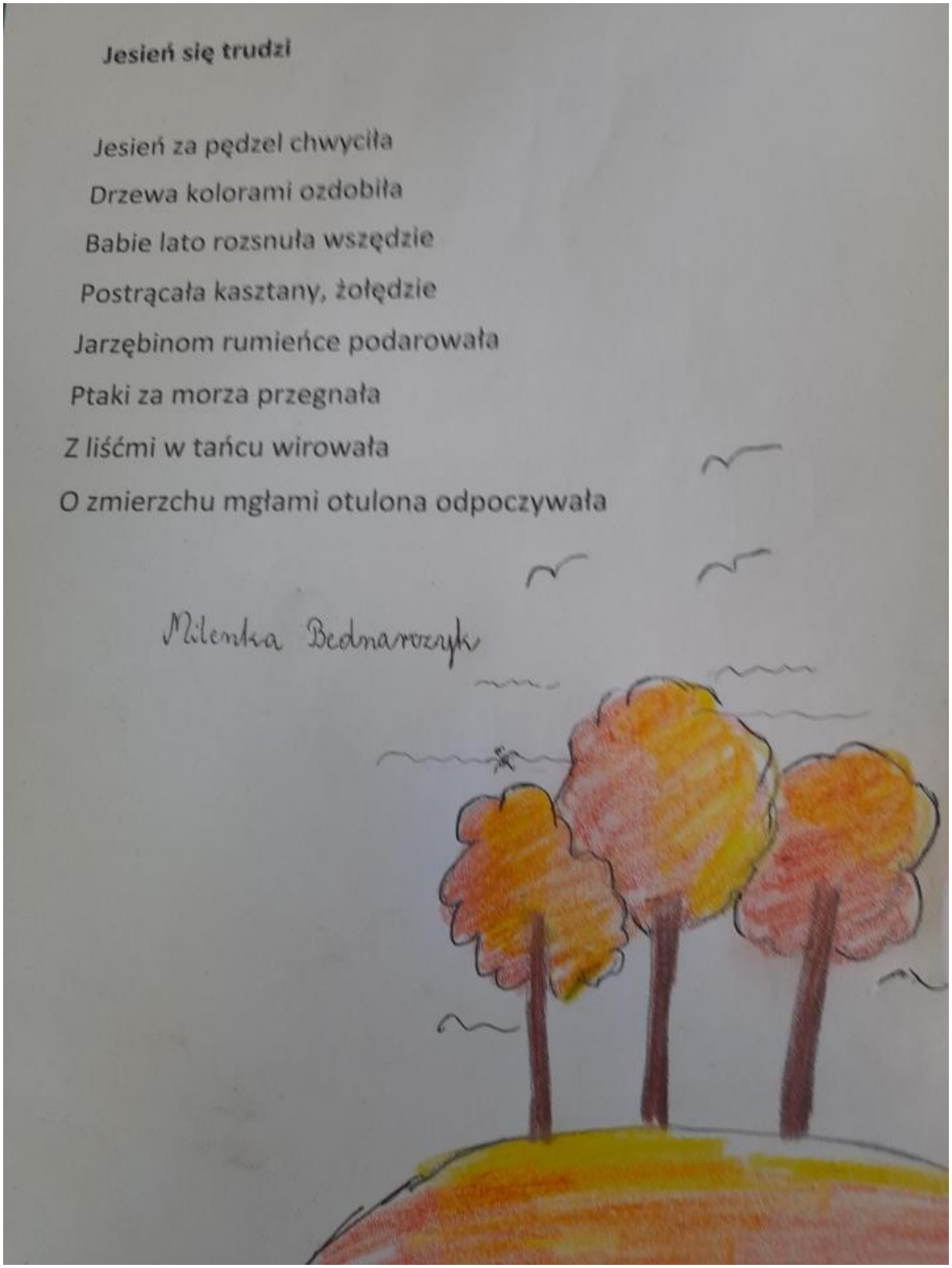

Jesień dobra gospodyni

W jesiennym koszyku
pełno borowików.
Są jabłka, gruszeczki,
pełne maku makóweczki.
Są dynie pękate,
są czerwone pomidory
i orzechów zapas spory.
Są ogórki i buraczki
i ziemniaków pełne taczki.
Jesieni darów zapas to spory
zrobimy na zimę pyszne przetwory.

Blanka Wolan